

Sygn. akt III AUa 1743/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Krystian Serzysko (spr.)
Sędziowie:	SSA Feliksa Wilk SSA Agata Pyjas - Luty
Protokolant:	st.sekr.sądowy Dorota Stankowicz

po rozpoznaniu w dniu 25 czerwca 2013 r. w Krakowie

sprawy z wniosku **A. J.**

przeciwko **Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego**

o ubezpieczenie społeczne rolników

na skutek apelacji wnioskodawczyni A. J.

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach Wydziału V Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 12 października 2012 r. sygn. akt V U 892/12

I. z m i e n i a zaskarżony wyrok oraz poprzedzające go decyzje organu rentowego i przywraca A. J. termin do złożenia zaświadczenia Urzędu Skarbowego oraz stwierdza, że A. J. podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników od 1 czerwca 2012 r.,

II. zasądza od Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddziału Regionalnego w K. na rzecz A. J. kwotę(...)zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sygn. akt III AUa 1743/12

UZASADNIENIE

Wyroku z dnia 25 czerwca 2013 r.

Wyrokiem z dnia 12 października 2012 r. Sąd Okręgowy w Kielcach oddalił odwołanie A. J. od decyzji Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddziału Regionalnego w K. z dnia 13 czerwca 2012 r. i 25 czerwca 2012 r., którymi stwierdzono, że A. J. nie podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników od dnia 1 czerwca 2012 r., albowiem nie przedłożyła ona wymaganego zaświadczenia naczelnika właściwego urzędu skarbowego o wysokości podatku dochodowego od przychodów z pozarolniczej działalności gospodarczej za 2011 rok oraz odmówiono przywrócenia

terminu do złożenia wyżej wymienionego zaświadczenia. Sąd Okręgowy ustalił, że A. J. podlegała ubezpieczeniu społecznemu rolników w okresie: od 1 listopada 2006 r. do 31 grudnia 2006 r., od 27 stycznia 2007 r. do 30 czerwca 2007 r. i od 1 listopada 2007 r. jako rolnik. W dniu 1 kwietnia 2011 r. wznowiła prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej, którą rozpoczęła w dniu 10 grudnia 2003 r. W okresie od 30 kwietnia 2005 r. do 31 marca 2011 r. zawiesiła wykonywanie działalności. Ubezpieczona spełniła warunki do pozostania w systemie ubezpieczenia rolniczego po rozpoczęciu pozarolniczej działalności gospodarczej, co potwierdzono decyzją z dnia 18 maja 2011 r. Na odwołanie tejże decyzji pouczone ubezpieczoną o ciążyącym na niej z mocy art. 5a ust. 4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników obowiązku corocznego przedkładania do dnia 31 maja każdego roku podatkowego zaświadczenia o kwocie podatku dochodowego. A. J. nie przedłożyła wymaganego zaświadczenia albo oświadczenia o wysokości podatku dochodowego za 2011 rok, dlatego organ rentowy stwierdził ustanie ubezpieczenia od dnia 1 czerwca 2012 r. Wymagane zaświadczenie ubezpieczona złożyła dopiero w dniu 20 czerwca 2012 r. wraz z wnioskiem o przywrócenia terminu do jego złożenia. W uzasadnieniu podała, że przedmiotowe zaświadczenie uzyskała już w dniu 2 lutego 2012 r. i następnie w dniu 10 kwietnia 2012 r. złożyła je w KRUS wraz z książeczką ubezpieczeniową. Pracownik miał „podbić” jedynie książeczkę, natomiast zaświadczenie zwrócił ubezpieczonej. Decyzją z dnia 25 czerwca 2012 r. odmówiono ubezpieczonej przywrócenia terminu, ponieważ nie wykazała zaistnienia zdarzeń losowych, które uniemożliwiły jej wywiązania się z nałożonego obowiązku. Jak zeznała na rozprawie A. J., w lutym 2012 r. wzięła z urzędu skarbowego zaświadczenie o wysokości podatku. W dniu 10 kwietnia 2012 r. pojechała do oddziału KRUS w K., aby złożyć je i jednocześnie „podbić” legitymację ubezpieczeniową. Zaświadczenie o podatku włożone było do legitymacji. Podając je urzędniczce chyba powiedziała, że chce złożyć zaświadczenie o podatku i „podbić” legitymację (dokładnie nie pamiętała). Urzędniczka wzięła legitymację, sprawdziła dane w komputerze, „podbiła” legitymację i wręczyła ją wnioskodawczyni. A. J. nie zwróciła uwagi, że w legitymacji jest zaświadczenie o podatku. Po powrocie do domu położyła legitymację na półkę i dopiero z decyzji dowiedziała się, że zaświadczenie o podatku nie zostało złożone. Powyższy stan faktyczny ustalony został na podstawie akt Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego i zeznań wnioskodawczyni.

Sąd Okręgowy zważył, że odwołanie nie jest uzasadnione. Zgodnie z art. 5a ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U. z 2008 roku, nr 50, poz. 291 ze zm.) rolnik lub domownik, który podlegając ubezpieczeniu w pełnym zakresie z mocy ustawy nieprzerwanie przez co najmniej 3 lata, rozpocznie prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej lub rozpocznie współpracę przy prowadzeniu tej działalności, podlega nadal temu ubezpieczeniu w okresie prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej lub współpracy przy prowadzeniu tej działalności, jeżeli spełnia następujące warunki:

- 1) złoży w Kasie oświadczenie o kontynuowaniu tego ubezpieczenia w terminie 14 dni od dnia rozpoczęcia wykonywania pozarolniczej działalności gospodarczej lub współpracy przy tej działalności;
- 2) jednocześnie nadal prowadzi działalność rolniczą lub stale pracuje w gospodarstwie rolnym, obejmującym obszar użytków rolnych powyżej 1 ha przeliczeniowego, lub w dziale specjalnym;
- 3) nie jest pracownikiem i nie pozostaje w stosunku służbowym;
- 4) nie ma ustalonego prawa do emerytury lub renty albo do świadczeń z ubezpieczeń społecznych;
- 5) kwota należnego podatku dochodowego za poprzedni rok podatkowy od przychodów z pozarolniczej działalności gospodarczej nie przekracza kwoty(...)zł. (za 2011 rok).

Za rozpoczęcie prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej uznaje się także wznowienie wykonywania pozarolniczej działalności gospodarczej, której prowadzenie okresowo zawieszono (ust. 2). Zgodnie z ust. 4 zaświadczenie lub oświadczenie, że nie została przekroczona kwota podatku dochodowego, o której mowa w ust. 1 pkt. 5, rolnik lub domownik prowadzący pozarolniczą działalność gospodarczą, podlegający ubezpieczeniu, obowiązany jest złożyć w Kasie do dnia 31 maja każdego roku podatkowego. Zdaniem Sądu Okręgowego wnioskodawczyni w przewidzianym terminie (do 31 maja 2012r.) nie złożyła powyższego zaświadczenia. Nie można bowiem uznać, że wsunięcie zaświadczenia do legitymacji i podanie jej urzędniczce celem „podbicia”, nie upewniwszy się, że

zaświadczenie zostało przyjęte – jest jego doręczeniem. Na marginesie należy zauważyć, że zwykła ostrożność i dbałość o własne interesy wymaga sporządzenia kserokopii takiego zaświadczenia i domagania się od urzędnika poświadczenia, że zostało ono złożone. Art. 5a ust 7 cytowanej wyżej ustawy przewiduje, że terminy określone w ust. 1 pkt 1 i ust. 4 mogą zostać przywrócone na wniosek zainteresowanego rolnika lub domownika, jeżeli ten rolnik lub domownik udowodni, że niezachowanie terminu nastąpiło wskutek zdarzeń losowych. W niniejszej sprawie nie można roztargnienia i braku dbałości o własne interesy uznać za zdarzenie losowe. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 czerwca 2010r. I UK 49/10 (OSNP 2011/23-24/304) stwierdził, że „zdarzenie losowe” w rozumieniu art. 5a ust. 7 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników oznacza spowodowane zarówno działaniem sił przyrody, jak i działaniem innego człowieka, zdarzenie nieprzewidywalne, niemożliwe do uniknięcia i niezależne od woli osoby wywodzącej z niego skutki prawne. Wnioskodawczyni była pouczona o obowiązujących terminach i brak dbałości o własne interesy oraz lekkomyślność nie są okolicznościami mieszczącą się w podanym wyżej rozumieniu zdarzenia losowego. W cytowanym wyżej wyroku Sąd Najwyższy zauważył ponadto, że do złagodzenia rygorów prawa ubezpieczeń społecznych (w tym przypadku – wymagań niezbędnych dla dalszego podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników przez osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą oraz skutków ich niedopełnienia) nie stosuje się ani art. 5 k.c., ani art. 8 k.p. Ponadto Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 marca 2012r. I UK 330/11 (LEX nr 1212049) stwierdził, że art. 5 ust. 7 ustawy z 1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników stanowi samodzielną podstawę przywracania terminów określonych w tym przepisie, wyłączając możliwość i potrzebę powoływania art. 58 k.p.a. i art. 168 k.p.c.

Apelację od wyroku złożyła A. J. zaskarżając wyrok w całości. Zarzuciła naruszenie art. 58 kpa w związku z art. 5a ust. 4 i ust. 7 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników wskutek błędnej wykładni polegającej na przyjęciu, że ubezpieczony nie uwiarygodnił okoliczności uzasadniających przywrócenie terminu oraz przyjęcie, że art. 58 kpa nie znajduje zastosowania w niniejszej sprawie, mimo przywołania tego przepisu przez KRUS. Naruszenie art. 5a ust. 4 i 7 ustawy poprzez uznanie, że nieodebranie przez pracownika KRUS złożonego wraz z książeczką zdrowia zaświadczenia o dochodach nie ma charakteru losowego i niezależnego od powódki. Sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego materiału dowodowego przez przyjęcie, że jedynie powódkę obciąża obowiązek dbania o swoje interesy, natomiast pracownicy KRUS nie mają obowiązku działać rzetelnie i w sposób pogłębiający zaufanie do Państwa. Wniosła o zmianę wyroku i przywrócenie terminu do złożenia zaświadczenia oraz ustalenie istnienia ubezpieczenia społecznego rolników, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu powołała się na wyroki Sądu Najwyższego z 10 czerwca 2010 r. I UK 49/10 oraz z 6 marca 2012 r. I UK 330/11, które odnoszą się do definicji zdarzenia losowego z art. 5a ust. 7 ustawy uznając je za pojęcie szersze od pojęcia sił przyrody, oznaczające także działaniem innego człowieka, zdarzenie nieprzewidywalne, niemożliwe do uniknięcia i niezależne od woli osoby wywodzącej z niego skutki prawne, a także spowodowane zdarzenia losowymi mającymi charakter obiektywny i zewnętrzny w stosunku do rolnika. Nie sposób przyjąć, że powódka posiadając stosowne zaświadczenie od lutego 2012 r. przechowywała je dla jakichś niedających się racjonalnie wytłumaczyć przyczyn, zaś uznać za niewiarygodne przekazanie zaświadczenia wraz z książeczką zdrowia. Nie sposób też nie zauważyć szczególnej wyrozumiałości dla profesjonalnej instytucji (KRUS) i jej pracowników, których nie obciąża obowiązek odebrania od rolnika przedłożonego przez niego zaświadczenia. Za nieuzasadnione należy uznać twierdzenia sądu o lekkomyślności powódki, bowiem przekraczają one swobodną ocenę dowodów i naruszają dobre obyczaje.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelację uznać należy ostatecznie za uzasadnioną, chociaż przeważającej części argumentów w niej wywiedzionych nie można podzielić.

Prawidłowo sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, że w niniejszej sprawie nie znajduje zastosowania art. 58 kpa, ponieważ art. 5a ust. 7 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników (tekst jednolity: Dz.U. z 2008 r., nr 50, poz. 291 ze zm.), zwanej dalej „ustawą”, stanowi samodzielną podstawę przywracania terminów określonych w tym przepisie, wyłączając możliwość i potrzebę powoływania art. 58 kpa. Szczegółowe rozważania na ten temat zawiera uzasadnienie powołanego przez samą skarżącą w apelacji wyroku z dnia 6 marca 2012 r. I UK 330/11 (OSNP 2013/3-4/42). Bez znaczenia jest powołanie się na ten przepis przez organ rentowy, skoro jednocześnie

odmowę przywrócenia terminu opiera na treści art. 5a ust. 7 ustawy. Niezrozumiały jest zarzut odnoszący się do sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego materiału dowodowego przez przyjęcie, że jedynie powódkę obciąża obowiązek dbania o swoje interesy, natomiast pracownicy KRUS nie mają obowiązku działać rzetelnie i w sposób pogłębiający zaufanie do Państwa. Uzasadnienie Sądu Okręgowego nie zawiera żadnego sformułowania, że pracownicy KRUS nie mają obowiązku działać rzetelnie. Słusznie natomiast podnosi się niefrasobliwość czy lekkomyślność ubezpieczonej, która zaświadczenie o istotnej doniosłości przedkłada złożone w książeczce zdrowia podanej do podbicia. W stanie faktycznym sprawy przedstawionym przez skarżącą nie jest możliwe przerzucenie całkowitej odpowiedzialności na pracownika KRUS.

Z uzasadnienia sądu pierwszej instancji wynika, że jako ustalony stan faktyczny przyjmuje treść wyjaśnień skarżącej, ponieważ opisuje zdarzenie w stanie faktycznym, treść jej zeznań przywołuje w podstawach ustalonego stanu faktycznego, a następnie swoje rozważania odnosi do tak ustalonego stanu faktycznego. Zatem także niezrozumiałe są zarzuty apelacji odnośnie do naruszenia art. 231 kpc i jakoby odmówienia wiarygodności wyjaśnieniom wnioskodawczyni.

Do rozważenia pozostaje zatem zarzut naruszenia art. 5a ust. 7 ustawy i odmówienie przez sąd opisanemu zdarzeniu charakteru losowego w rozumieniu tegoż przepisu. W tym względzie słusznie podnosi się w apelacji, a częściowo także w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego, że takie zdarzenie losowe oznacza spowodowane zarówno działaniem sił przyrody, jak i działaniem innego człowieka, zdarzenie nieprzewidywalne, niezależne od woli osoby wywodzącej z niego skutki prawne. Ma mieć charakter obiektywny i zewnętrzny w stosunku do rolnika (porównaj wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2012 r. I UK 330/11 - OSNP 2013/3-4/42, z dnia 10 czerwca 2010 r. I UK 49/10 - OSNP 2011/23-24/304). Liberalną wykładnię cytowanego przepisu potwierdziły dwa inne, niepublikowane wyroki Sądu Najwyższego z 20 marca 2013 r. I UK 556/12 i z 29 maja 2013 r. I UK 641/12. Podkreślono w nich, że regulacje zawarte w art. 5a ustawy dotyczą konstytucyjnie chronionego prawa podmiotowego do podlegania ubezpieczeniu rolniczemu przez rolnika, dla którego działalność rolnicza stanowi podstawowe źródło utrzymania. Tytuł ten nie powinien być pochopnie wygaszany w razie niezawinionego, losowego opóźnienia w złożeniu przez rolnika zaświadczenia właściwego urzędu skarbowego. Losowo niezawinione opóźnienie nie niweczy podstaw, celu ani uzasadnienia kontynuowania rolniczego ubezpieczenia przez rolnika, który uzyskuje niewielkie przychody z działalności pozarolniczej. Usunięcie rolnika z ubezpieczenia rolniczego nie powinno odbywać się przez użycie środków nieproporcjonalnych, które niekonstytucyjnie ingerują w rolniczy tytuł ubezpieczenia i prowadzą do zaciśnięcia pętli zadłużeniowej w postaci zaległości składkowych z innego, zbiegającego się tytułu ubezpieczeń społecznych. Restrykcyjny rygoryzm automatycznego ustania rolniczego tytułu ubezpieczenia wskutek okoliczności niezawinionych przez rolnika, można poddać sanacji przez przywrócenie terminu do kontynuowania ubezpieczenia rolniczego. Sąd Najwyższy zwrócił też uwagę na niezdefiniowanie pojęcie zdarzenia losowego uzasadniającego przywrócenie terminu i kształtowanie tego pojęcia w orzecznictwie.

Realizując przedstawione uwagi, w niniejszej sprawie przyjąć można, że niezachowanie terminu spowodowane zostało przez połączenie wprawdzie pewnej lekkomyślności ubezpieczonej, jednak z obiektywnymi okolicznościami od niej niezależnymi, w postaci niedostrzeżenia przez pracownika KRUS przedłożonego w książeczce zdrowia zaświadczenia, czy też niedosłyszania uwagi rolnika o przedłożeniu zaświadczenia wraz z książeczką. Przedstawiona przez skarżącą wersja wydarzeń zasługuje przy tym w pełni na wiarę, ponieważ rzeczywiście trudno przyjąć, że skarżąca dysponując od dnia 2 lutego 2012 r. zaświadczeniem wydanym w celu przedłożenia w KRUS i udając się do siedziby organu rentowego w kwietniu 2012 r., a zatem w terminie przewidzianym do przedłożenia takiego zaświadczenia, nie udzieliła tego zaświadczenia przedstawiając jednocześnie do podbicia książeczkę zdrowia. Zdarzenie to należy zakwalifikować jako zdarzenie losowe w rozumieniu cytowanego wyżej przepisu.

Wobec powyższego na podstawie art. 386 § 1 kpc orzeczono jak w pkt I wyroku. O kosztach orzeczono jak w pkt II wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w związku z § 11 ust. 2 i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity: Dz.U. z 2013 r. poz. 490).